

# DARPA pracuje nad superżołnierzami GMO

20 września 2015

Amerykańska Agencja Zaawansowanych Projektów Badawczych w Obszarze Obronności, znana również pod skrótem DARPA, słynie z wielu projektów które są mniej lub bardziej kontrowersyjne. Specjaliści zajmują się tam między innymi robotyzacją, opracowywaniem broni laserowej czy ulepszaniem technik pozwalających na wprowadzanie modyfikacji genetycznych do żywych organizmów. Ten ostatni przykład jest bardzo niepokojący zwłaszcza, że DARPA zajmuje się przecież rozwojem technologii wojskowej.

Pomijając już projekty zaawansowanych robotów, które wspierane są przez agencję rządową DARPA, warto wymienić te które posiadają ogromny potencjał. Jednym z nich jest czytanie ludzkich myśli. Choć wydaje się to nierealne, DARPA już kilka lat temu powiadomiła o pracach nad specjalnym urządzeniem przypominającym słuchawki, które będzie odczytywać bioelektryczną aktywność mózgu (EEG). Na tej podstawie Amerykanie chcą się dowiedzieć o czym myśli dana osoba. Technologia zostanie oczywiście zmilitaryzowana.

Kolejnym wielkim projektem jest automatyczny system obrony cyberprzestrzeni, który jest przez wielu porównywany do filmowego Cyberdyne Systems („Terminator”). Według założeń DARPA, system ten powinien być w pełni automatyczny – musi bez ingerencji człowieka ustalać czy jest atakowany, bronić się przed hakerami, samodzielnie przeprowadzać ataki oraz identyfikować i wprowadzać poprawki w systemie bezpieczeństwa. W przyszłym roku odbędzie się tzw. Cyber Grand Challenge. Podczas tych zawodów różne drużyny będą prezentować swoje zautomatyzowane systemy i ich możliwości. Przypomina to rywalizację robotów DARPA Robotics Challenge.

Zbliżając się powoli do głównego tematu warto wspomnieć o planach terraformacji Marsa. Agencja DARPA uważa, że zmodyfikowane genetycznie organizmy można wykorzystać tak, aby przekształciły Czerwoną Planetę w miejsce bardziej przyjazne do życia dla ludzi. Dzięki inżynierii genetycznej i biologii syntetycznej można byłoby edytować geny jakiegokolwiek formy życia na naszej planecie i tworzyć zupełnie nowe twory, które następnie zostałyby wysłane na Marsa.

Choć terraformacja obcej planety w naszym układzie słonecznym nie ma charakteru wojkowego, to edytowanie genów amerykańskich żołnierzy jest jak najbardziej projektem militarnym. Doniesienia medialne od lat wskazują, że DARPA chce korzystać z inżynierii genetycznej aby stworzyć superżołnierzy – niektórzy określają ich jako żołnierzy-GMO czy zombie-żołnierzy ale wszystkie wymienione formy są jak najbardziej poprawne.

W 2009 roku, gdy amerykańscy żołnierze byli wysyłani do Afganistanu, naukowcy z Texas A&M University's Institute for Preclinical Studies rozpoczynali eksperymenty na świniach ponieważ układ krążenia tych zwierząt i ludzi jest do siebie podobny. Badacze mieli za zadanie opracować lek, który pozwoli człowiekowi zwiększyć szansę przetrwania przy utracie dużych ilości krwi. Departament Obrony określił to mianem „częściowej zombifikacji”.

Oczywiście pieniądze na badania (prawie 10 milionów dolarów) pochodziły od agencji DARPA. Eksperymenty te były kontynuacją poprzednich projektów, które mają jeden cel – sprawić aby żołnierz potrafił w przyszłości nie tylko przetrwać ale również przeżyć utratę dużych ilości krwi, co w normalnej sytuacji powinno prowadzić do śmierci.

W 2012 roku pojawiła się informacja, że DARPA ma zamiar stworzyć „żołnierza-GMO”. Mówiąc dosłownie, chodzi o modyfikowanie genów człowieka w taki sposób, aby posiadał nadludzkie zdolności – niezwykłą siłę fizyczną oraz możliwość

normalnego funkcjonowania bez snu nawet przez 40 godzin i bez żywności przez kilka dni. Trudne do uwierzenia jest to, że DARPA chce również aby utracone kończyny, np. w wyniku eksplozji, potrafiły się samodzielnie zregenerować, ale specjaliści testowali to już na myszach.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: tylkonauka.pl

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)